

# Gazeta Wąbrzeska

Organ Katolicko-Narodowy



**Przedpłata:** miesięcznie wynosi zł 1,50 z dostawą pocztową zł 1,69, z odnośnikiem w dom przez specjalnych posłańców zł 1,75. Cena egzemplarza pojedynczego wynosi gr 15.

**Wychodzi trzy razy tygodniowo: na wtorek, czwartek i sobotę.**



**Ogłoszenia:** wiersz m. lim. na stronie 7-lam. gr 10, na stronie 4-lamowej za tekstem gr 30, w tekście gr 50, na I str. gr 75. Przy powtórzeniach udziela się rabatu. Dla zagranicy 50% nadwyżki.

**Adres redakcji i administracji:** Wąbrzeźno, ul. Chelmińska 1.



Bóg i Ojczyzna!

Telefon nr. 69.

W jedności siła!

## Polityka zagraniczna Polski.

Obowiązków swych w nadchodzących wyborach nie oceniłoby społeczeństwo polskie w należytej mierze, gdyby w umysłach ogółu naszego nie zarysował się doładnie obecny stan spraw Polski na gruncie międzynarodowym.

Nowy okres w naszym życiu wewnętrznym, który zaczął się w połowie maja 1926 zbiegł się także z nowym okresem w stanie spraw naszych na gruncie międzynarodowym, który już dzisiaj nazwać można i który dzieje naszego odrodzonego bytu państwowego nazwą z pewnością latami uzyskania przez Niemcy przewagi nad Polską w polityce europejskiej.

Widomym znakiem, najprostszym niejako w dzisiejszych urzędzeniach prawnych życia międzynarodowego, tej przewagi Niemiec nad Polską jest to, że od września 1926 Niemcy, wchodzące w skład Ligi Narodów, uzyskały stałe miejsce w Radzie Ligi, a Polska nie zdołała uzyskać równocześnie stałego miejsca, które jest oznaką zaliczenia w grono wielkich mocarstw. A trzeba stwierdzić, że po roku 1918-ym zanosilo się na pomyślniejszy dla nas układ stosunków, bo Polska w układach pokojowych zarysowała się istotnie, zgodnie ze swą wielką przeszłością, jako odbudowane na rozległym obszarze środkowo-wschodniej Europy wielkie państwo, mające przed sobą zadania, ważne dla całości Europy, na placówce między Niemcami i Rosją, a w okresie do roku 1925 przez widoczne ustalanie się na gruncie międzynarodowym szła krok za krokiem do tego stanowiska wielkiego mocarstwa, gdy tym czasem Niemcy trzymane były zdala od wpływów. Jeszcze w marcu 1926 rozbiło się wejście Niemiec do Ligi Narodów o ich opór przeciw uzyskaniu przez Polskę w pierwszym rzędzie równocześnie z niemi stałego miejsca w Radzie Ligi i delegacja Niemiec wyjechać musiała z Genewy z niczem. Nigdy zapomnieć nie można, że komisja Ligi Narodów, która zajmowała się miejscami w Radzie Ligi, obradowała w tygodniu od 10—15 maja 1926, gdy z Warszawy doszły do Genewy wiadomości o zamachu, które podważyły wiarę w nasze ustalenie się państwowe, a w uchwałach tej właśnie komisji zniknęło stałe miejsce dla Polski. W dalszym i ostatecznym załatwianiu tej sprawy, we wrześniu 1926 Niemcy uzyskały stałe miejsce w Radzie Ligi, a Polska nie.

Następują kolejno i szybko nie tylko oznaki ale ciężkie skutki przewagi Niemiec nad Polską nagranie międzynarodowym.

W grudniu 1927 zniszono Międzysojuszną Komisję Nadzorczą nad zbrojeniami niemieckimi, mimo ujawnienia właśnie wtedy niedozwolonych zbrojeń w stronę Polski m. in. w twierdzeniach Królewca, Kistrzynia i Głogowa. We wrześniu 1928 stanęła w Genewie wstępna uchwała sześciu państw o zamierzonym usunięciu okupacji Nadrenji w zamian za inne zabezpieczenia pokoju, bez dopuszczania w grono zajmujących się tem państw Polski, dla której sprawa bezpieczeństwa jest najważniejsza i która z mocy wyraźnych postanowień art. 429 traktatu wersalskiego ma prawo głosu w sprawie okupacji Nadrenji w związku z bezpieczeństwem. W naradzie w Hadze od sierpnia 1929 do stycznia 1930, do której części politycznej, dotyczącej bezpieczeństwa, Polski wogóle nie dopuszczono, postanowiono znieść okupację Nadrenji bez zdźbia choćby zamiennych rekojmii bezpieczeństwa na wschodzie Niemiec, które zapowiadano jeszcze w uchwale z września 1928 r.

Na tle tej przewagi, uzyskiwanej nad nami w stosunkach międzynarodowych ogólnych, doszły Niemcy do nieprawdopodobnych roszczeń i zachowań w stosunkach z Polską, które nie spotkały się z odporem. W umowie, podpisanej dnia 31-go października 1929 w Warszawie, zrzekli się rząd Polski, jednostronnie, praw likwidacji mienia Niemców z Rzeszy na Pomorzcu, w Wielkopolsce i na Śląsku, nadto za prawa odkupu około 14 tys. osad kolonistów niemieckich, dopuszczając Rzeszę do głosu w sprawach między Polską a jej obywatelami. Układ handlowy z Niemcami z 17 marca 1930 dał im wielkie przywileje, bardzo niebezpieczne, szczególnie w dziedzinie osiedlenia się w Polsce i m. in. w

## „Pieniądze, pieniądze, pieniądze“.

Na co szły dolary robotników polskich?

Jako odpowiedź na zarzut „Robotnika“, że p. Piłsudski przez kilka lat żył ze składek zbieranych przez robotników, ogłosił p. T. Hołówek obszernie wyjaśnienie, w którym czytaliśmy:

„W latach 1923-24 byłem dyrektorem firmy wydawniczej „Tow. Wydawnicze „Ignis“ (E. Wende i S-ka). Zważając, że w firmie tej były zaangażowane pewne kapitały społeczne i pieniądze osób, należących do ówczesnego obozu demokratycznego — udało mi się pozyskać zgodę pana Marszałka Piłsudskiego, aby w firmie naszej wydawał swoje prace. Otrzymane za nie honorarium było wtedy jedynym źródłem osobistych dochodów Marszałka i Jego rodziny“.

PAT podaje za pismem amerykańskim

„Nowy Świat“ list p. Piłsudskiego datowany ze Sulejówka 4. 9. 1923 a wystosowany do prezesa komitetu im. Piłsudskiego Feliksa Popławskiego w Nowym Jorku. W odpowiedzi na propozycję przysyłania „miesięcznej pomocy“ pisze Piłsudski m. in.: „pieniędzy tych będę używał na wydatki w podróży i na pomoc wydawnictwom, które nie są dochodowymi, a które wydawanemiby być musiały, na nieprzewidziane wydatki, złączone z pomocą dla mnie w tych, czy innych wypadkach“.

Czyli innymi słowy: Piłsudski nie żył z dolarów amerykańskich. Piłsudski żył z wydawnictw, a z czego „żyły“ wydawnictwa? Czy nie z dolarów amerykańskich?

## Echa uwiezienia b. b. posłów.

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

Sąd okręgowy warszawski odrzucił wczoraj skargę uwiezionych w Brześciu posłów: Pułka, Sawickiego, Pragera, Kwiatkowskiego i Dubois przeciwko stosowaniu do nich aresztu prewencyjnego.

W uzasadnieniu swej uchwały sąd oświadcza, że w razie wypuszczenia na wolną stopę, b. b. posłowie mogliby usuwać dowody swej winy oraz namawiać świadków do składania fałszywych zeznań. Sąd oświadczył ponadto, że uwiezionym b. b. posłom grożą poważne kary.

**Sędzia śledczy Demant**

otrzymał wczoraj wreszcie od Sądu Najwyższego upoważnienie do prowadzenia śledztwa przeciwko byłym posłom, uwiezionym w Brześciu. Wobec tego śledztwo już w niedalekiej przyszłości będzie się mogło rozpocząć...

Minister Car

wystosował do Naczelnej Rady Adwokackiej pismo, w którym komunikuje, że przyjął do wiadomości uchwałę Rady z dnia 13. bm. w sprawie aresztowanych b. b. posłów. W kołach rządowych wysuwany jest stąd wniosek, że minister sprawiedliwości nie rozwiąże, wbrew poprzedniemu pogłoskom, ani Naczelnej Rady Adwokackiej, ani warszawskiej Rady Adwokackiej.

**Los aresztowanych.**

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

Jedno z pism prowincjonalnych donosi, że w Brześciu nad Bugiem utworzył się komitet pań dla niesienia pomocy aresztowanym posłom. Ponieważ nie chcą im dać pozwolenia ani na widzenie się z aresztowanymi, ani na jakiegokolwiek opiekowanie się nimi, panie zwróciły się do ks. biskupa pińskiego Łozińskiego z prośbą o interwencję.

## Popłoch w kołach sanacyjnych

wywołała wiadomość o rokowaniach przedwyborczych we Lwowie.

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

Agencja pułkownikowska „Iskra“ doniosła wczoraj, że na terenie Małopolski wschodniej doszło do porozumienia wyborczego pomiędzy Stronnictwem Narodowym, a centrolewem. Wiadomość ta wywołała w kołach sanacyjnych wielkie wrażenie. Organ konserwatystów sanacyj-

nych „Dzień Polski“ wydał dodatek nadzwyczajny, co mu się dość rzadko zdarza. Dzisiejsza „Gazeta Warszawska“ pisze, że istotnie we Lwowie prowadzone są rokowania w celu utworzenia jednej niezależnej listy polskiej na terenie 3-ich województw Małopolski wschodniej. Będzie to odpowiedź na zablokowanie się wszyst-

dziedzinie żeglugi morskiej. Przeprowadzaniu tych umów towarzyszyło ze strony rządu szerzenie zapewnień, że staną się one początkiem zwrotu Niemiec ku pojedynności wobec Polski. Niemcy zaś obaliły w kilka tygodni po podpisaniu układu handlowego, nie tając, że wogóle wolą stan chwilowy z Polski, celem wytworzenia około państwa naszego nastroju, iż nie jest ono ustalone w swych stosunkach międzynarodowych.

Równocześnie z niesłychaną butą wzmagają się napór Niemiec na nasze granice w wystąpieniach i działaniach nawet urzędowych. W kwietniu 1929 w Paryżu, w toku narad nad odszkodowaniami, przedstawiciel Niemiec, prezydent Banku Rzeszy p. Schacht, uzależnił płacenie odszkodowań od odzyskania przez Niemcy ziem polskich. W czerwcu 1929, w konkordacie Prus ze Stolicą Apostolską, dla pogranicza polsko-niemieckiego przyjmuje się ustrój diecezjalny tymczasowy. W lipcu 1930 w odpowiedzi Rzeszy na memoriał francuski o związku europejskim wysunięte jest żądanie zmiany granic. W sierpniu 1930 urzędujący minister p. Treviranus, zaufany prezydenta von Hindenburga, otwarcie rzucił hasło zmiany granicy niemiecko-polskiej jako najbliższego zadania polityki Rzeszy i mimo wywołanego tem poruszenia kilkakrotnie następnie przy tem obstaje.

Wreszcie wybory niemieckie z 14 września 1930, z niebywałym zwycięstwem skrajnych odwetowców, zdobywających zamiast

12 dotychczasowych 107 mandatów, oświadczyły wyraźnie nadchodzące dni stosunków między Niemcami i Polską.

Temu wzrostowi niebezpieczeństwa niemieckiego nie przeciwstawiła się zacieśnienie współpracy Francji z Polską. Francja nie poparła, w sierpniu 1929 w Hadze, uzyskania zamierzonych rekojmii bezpieczeństwa zamiast okupacji Nadrenji, szczególnie na zagrożonym wschodzie, a wydane 30 sierpnia 1929, w poczuciu, że jakieś złagodzenie niepokoju jest konieczne, uroczyste wspólne oświadczenie pp. Brianda i Zaleskiego o zamierzonej ściślejszej współpracy politycznej i finansowej pozostało najzupełniej, ale to najzupełniej martwą literą. Rozprawy Izby i senatu francuskiego w grudniu 1929 nad polityką międzynarodową ujawniły, że strony polityków, zasiadających obecnie w rządzie, jak minister finansów p. Paul Reynaud, uważanie sojuszu francusko-polskiego za niezbyt wartościowy. Są to objawy najdonioślejszego znaczenia.

Równocześnie nasza polityka zagraniczna wobec sąsiadów jest jałowa, nie stwarza nowych wzmoceń, a w szczególności na ścianie wschodniej nie rozprasza istniejącego w świecie, a szkodliwego dla nas, szczególnie w dziedzinie dopływu pieniądza zagranicznego, przekonania, że Polska może łatwo znaleźć się od tamtej strony w zawieszce, co szczególnie Niemcy wyszukują do ostateczności w swych zamysłach wojennych jak świadczy memoriał min-

skich stronnictw ukraińskich i na akcje terrorystyczną, uprawianą przez Ukraińców na tamtym terenie.

Równocześnie „Gaz. Warsz.“ przypomina, że Stronnictwo Narodowe ogłosiło dnia 5. bm. komunikat, w którym oświadczyło, iż idzie do wyborów samodzielnie z wyjątkiem województw wschodnich, gdzie ze względów narodowych uznaje za wskazane porozumienie się z innymi niezależnymi stronnictwami polskimi.

## Pouięzieniu p. Włodka.

Były redaktor odpowiedzialny „Gazety Warszawskiej“, p. Stanisław Włodek, aresztowany w Wilnie w czasie ćwiczeń wojskowych, w niedzielę przewieziony został w asyście policjanta do Warszawy.

P. Włodek aresztowany w mundurze oficera Wojska Polskiego na terenie koszar 5 p. p. Leg. z wiedzą dowództwa pułku, i w Warszawie w mundurze oficerskim osadzono go w areszcie policyjnym na Ratuszu. W areszcie tym siedzą przeważnie komuniści.

Od 19 aż do przyjazdu do Warszawy i osadzenia w areszcie p. Włodek nie poinformowano za co został pozbawiony wolności.

Jak się dowiaduje „Gazeta Warszawska“, p. Włodek przebył w Wilnie gripę i ma po tej chorobie stale podniesioną temperaturę. Dlaczego nie zostaje odesłany do szpitala?

## Samobójstwo generała.

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

Donoszą z Bukaresztu:

Dziennik „Donau-Post“ donosi sensacyjnie szczegóły o samobójstwie generała Mircescu, który był ministrem wojny pod rządami Averescu. Generał oddał do siebie w nocy z soboty na niedzielę kilka strzałów rewolwerowych, raniąc się ciężko. Żyje on jeszcze.

Według dziennika „Lupta“ samobójstwo ma pozostawać w łączności z tajemniczym zniknięciem ważnych dokumentów, dotyczących armii rumuńskiej. Podczas gdy generał przewoził te dokumenty z Bukaresztu do Dornawatra, włamali się agenci bolszewicy do willi gen. Mircescu i zabrali dokumenty. Później ukazały się szczątki o armii rumuńskiej w dziennikach sowieckich i niemieckich z czego wynikało, że akta znajdują się w rękę szpiegów sowieckich.

**Córeczka księstwa Yorku.**

Londyn 22. 9.

Urzędowo donoszą, iż małeńka córeczka ks. Yorku nosić będzie imiona Małgorzaty Róży. Chrzczeń księżniczki odbędzie się w październiku, w prywatnej kaplicy pałacu Buckingham.

Reichswehry gen. Groenera, ujawniony w styczniu 1929.

Obraz stanu spraw naszych na gruncie międzynarodowym jest wręcz groźny i musi wywołać dążenie narodu do odporu całym wysiłkiem.

Stronnictwo Narodowe doskonale rozumie, że nasze zadania w polityce zagranicznej są bardzo trudne. Byłoby rade, gdyby nawet wśród najtwardszych walców o politykę wewnętrzną, można było wyjąć z zakresu walki politykę zagraniczną. Dalekie jest też od mniemania, by trudności nasze na gruncie międzynarodowym były niemożliwe do pokonania, bo Polska ma bardzo silne i trwałe podstawy bardzo poważnego stanowiska w Europie, jeśli jej polityka zagraniczna stanie na wysokości znaczenia dziejowego i zadań narodu polskiego. Niestety, jednak stwierdzić musi Stronnictwo Narodowe, że właśnie obecny nasz stan wewnętrzny nie sprzyja pomyślnemu prowadzeniu polityki zagranicznej, bo ani nie daje zagranicy niezbędnego wrażenia narodu zwartego, ani nie ma w sobie znamion ustalenia się naszego życia państwowego, ani w swej jaskrawej swoistości nie znajduje zrozumienia zagranicy, która nie może uważać za dobre u nas tego, czego nie chce u siebie.

I dlatego w dobrym wyniku wyborów mieszczą się też niezbędne czynniki wzmocnienia stanowiska Polski na gruncie międzynarodowym.

St. Stronicki



## Paniki na giełdach.

Berlin, 23. 9. Tel. wł.

Wczoraj na giełdzie zaznaczył się tu silny spadek kursu papierów wartościowych. Kursy cofnęły się o 6 do 8-miu procent.

Nowy Jork, 23. 9. Tel. wł.

Na wczorajszym zebraniu giełdy doszło do gwałtownego załamania się kursu papierów wartościowych. Powstała panika. Publiczność rzuciła momentalnie na rynek wielkie ilości papierów. Strały są miliardowe.

## Rewizje w Częstochowie.

Częstochowa, 22. 9. Tel. wł.

W nocy z niedzieli na poniedziałek przeprowadzono w Częstochowie szereg rewizji wśród działaczy P. P. S. Odebrano 12 rewolwerów od osób, którym cofnięto pozwolenia na broń i 2 rewolwery od osób, które pozwolenia nie miały. Nie aresztowano nikogo.

## Angielska eskadra lotnicza w Pucku.

Puck, 23. 9. Tel. wł.

Wczoraj, dn. 22 bm. około godz. 13 przyleciały do Pucka cztery hydroplany angielskie, których załoga zabawi tu kilka dni.

## Wybory w Płocku.

Płock, 22. 9. Tel. wł.

W niedzielę odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Płocku. Główna walka rozegrał się między PPS (która z prezydentem Zbrożyną na czele gospodarowała w Płocku przez lat parę) i BBS, który przed paru miesiącami wprowadził w magistracie rządu komisarjskie.

Wynik wyborów następujący:

PPS — 8 mandatów (przedtem 9), Str. Narod. — 3, BBS — 3, Bund — 2, Poale Syjon — 1, komuniści — 1, BB — 1, Żydzi — 1, 2 kl. gosp. — 1.

PPS utrzymała 1 mandat, utrzymała stan swoich wpływów na terenie Płocka, mimo energicznego ataku BBS.

## Podróże „Dar Pomorza“.

Göteborg 22. 9. tel. wł.

Statek szkolny „Dar Pomorza“ w podróży powrotnej na Bałtyk zawinął w dniu 18 b. m. do Göteborgu, skąd wyjedzie do Kopenhagi w dniu 22. września. Po kilkudniowym postoju w Kopenhadze „Dar Pomorza“ skieruje się bezpośrednio do Gdyni gdzie oczekiwany jest w ostatnich dniach tego miesiąca.

## Zderzenie motocyklu z taksówką.

Poznań 22. 9.

Dziś o godz. 10.20 rano motocyklista p. Zbigniew Nowacki zderzył się w pobliżu dworca kolejowego z taksówką. Motocyklista doznał pęknięcia pod stawy czaszki. Odstawiono go do szpitala. Policja wdrożyła śledztwo.

## Budżet Czechosłowacji.

Praga 22. 9.

Preliminarz budżetowy republiki Czechosłowackiej na r. 1931, który minister Skarbu przedłożył parlamentowi w najbliższych dniach, zamyka się po stronie wydatków cyfrą 9 miliardów, 838 milj. koron., po stronie przychodów 9 miliardów, 843 milj. Przewidywana nadwyżka budżetowa wynosi 5 milj. koron. W porównaniu z r. 1930 wydatki zwiększono w preliminarzu o 471 milj. 600 tys., dochody zaś o 423 milj. 900 tys. koron.

J. I. Kraszewski.

## Brühl. CZASY SASKIE. (Ciąg dalszy).

— Każdy mówi to, czego sobie życzył: jedni, że Brühla wypędzą, a bodaj do kalkulacji pociągną i wsadzą; drudzy że Brühl innych wygoni, pozasadza i edusi. A wam, jak się zdaje?

— Ja wam mówiłem, że mnie się nic a nic nie zdaje — odparł Hennicke. — Jeśli Brühla wsadzą, ja pomogę popychać, jeśli Brühl ich edusi, pomogę dusić. Dzięki Bogu, nie stoję jeszcze tak wysoko, abym, padając, kark skręcił.

Przybyły rozśmiały się.

— To rzeczywiście jedyna rozumna polityka wyczekiwania, a jak najmniej się mieszać do rzeczy i stać sobie na boku.

— Tak, tak! panie radco Globig — z półuśmiechem dodał Hennicke, wstając z krzesła. — Naprzód się wyrwać nie-dobrze, w tyle zostawać niebezpiecznie, środka się trzymać i na wszystkie strony patrzeć: to rozum.

— Ale, — rzekł ciszej — między nami powiedziawszy, idę z waćpanem o zakład... o co się podoba... stawić nawet jestem gotów moją żonę przeciw młodziej innej, bo mnie dziś okrutnie zmęczyła gadanina, że... (zbliżył się do ucha)

## Hajdamacy podpalają

na dalszym ciągu przecinają druty telefoniczne.

Lwów, 22. 9.

Lwowskie organy bezpieczeństwa przytrzymały we Lwowie dn. 20 bm. wieczorem niejakiego Juliana Hołowińskiego, lat 36 z zawodu praktykanta kooperatywy, rodem z Radymna. Wymieniony ma być krajowym komendantem U. O. W.

Brzeżany, 22. 9.

W związku z likwidacją sabotażu ruśkiego oddziały policyjne przeprowadziły rewizję w szeregu gmin powiatów brzeżańskiego i bobreckiego. Podczas rewizji przytrzymano 17 osób za nielegalne posiadanie broni tak typu wojskowego, jak cywilnego.

Tarnopol, 22. 9. Tel. wł.

W nocy z soboty na niedzielę na obszarze wojew. tarnopolskiego miało miejsce 12 aktów podpalenia sabotażowych. Między innymi spłonęły zabudowania w Lisiczykach pow. Zbaraż. W Kozowie spłonęło 50 domów polskich osadników.

W Tarnopolu władze aresztowały 22 uczniów ruskiego gimnazjum tarnopolskiego. W czasie rewizji w gmachu gimnazjalnym znaleziono ulotki i egzemplarze „Surmy“. Aresztowano również profesora tegoż gimnazjum Hałuszczyńskiego, u którego znaleziono bardzo obciążający materiał.

O godz. 8 wieczorem w dniu wczorajszym nieznani sabotażyści podłożyli ogień pod trzy sterty zboża na folwarku dzierżawcy Hermana Lindera w Chodaczkowie Małym, w powiecie tarnopolskim. Szkoła w wysokości 28000 zł była ubezpieczona. Sześciu jakichś osobników uciekało polami po podpaleniu stert. Na miejscu znaleziono flaszkę z naftą i benzyna.

Wczoraj wieczorem nieznani bandyci podpalili piñtora sterty koniczyzny na polu pod Dyczkowem, w powiecie tarnopolskim na szkole Antoniego Ostrowskiego, właściciela folwarku. Szkoła na razie nie stwierdzona. We wsi opowiadają iż podpalacze zemścili się za to, że wymieniony postawił we wsi krzyż na pamiątkę „Cudu nad Wisłą“.

Tarnopol, 22. 9.

W nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy podpalili w Liśniewicach, woj. tarnopolskie stertę zboża, która się spaliła doszczętnie oraz dwa zabudowania gospodarcze, należące do właściciela dóbr Włodzimierza Konopackiego. Szkody wynoszą około 100.000 złotych. Wartownicy strzelali do uciekających podpalaczy, lecz chybili. Podejrzany o sabotaż osobnik został aresztowany.

Lwów, 22. 9.

Dnia 21. bm. spłonęły dwie sterty zboża, należące do kapituły rzymsko-katolickiej w Kochujowie, pow. Lwów.

Podhajce, 22. 9. Tel. wł.

Wczoraj spłonęła sterta siomy na polu Franciszka Czarnieckiego w Sosnowie, w podhajckim powiecie.

Policja aresztowała sprawcę podpalenia w osobie Włodzimierza Steyka.

Rohatyn, 22. 9. Tel. wł.

Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy podpalili stertę siana na łące gminy Podkamienia, która stanowiła własność Władysława Biernata z Zagorza kniżnickiego.

Drohobycz, 22. 9.

Nieznani sprawcy przy pomocy środków chemicznych spalili 3 sterty zboża wartości około 10.000 złotych na folwarku d-ra Henryka Koliszera w Radnicach, powiatu drohobyckiego, woj. lwowskiego. Po podpaleniu sprawcy oddali jeden strzał na postrach.

Żółkiew, 22. 9.

W nocy z 19 na 20 bm. w gminie Stanisławki odległej o 5 km. od Mostów Wielkich, pow. Żółkiew, woj. lwowskie, nieznani sprawcy przecięli druty na linii telegraficznej Lwów — Mosty Wielkie.

Brzeżany, 2. 9. Tel. wł.

W dniu wczorajszym o godz. 7-mej wieczorem nieznani bandyci przecięli dwa druty telefoniczne na przestrzni Dubszcze — Komarówka między Tarnopolem a Brzeżanami. Sabotaż ustalony.

## Zuchwały napad bandycki

na mieszkanie bankiera w Warszawie.

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

Wczoraj po południu dom nr. 15 przy ul. Świętokrzyskiej był terenem zuchwałego napadu bandyckiego.

W domu tym, w drugim podwórzu, w kilkupokojowym lokalu mieszka rodzina Gustawa Weinkipera, właściciela kantoru bankierskiego.

W mieszkaniu była tylko służąca Janina Turkowska, gdy ktoś zapukał do drzwi. T. otworzyła. Na progu ukazał się jakiś mężczyzna w czapce urzędniczej, który oświadczył, iż przybył w celu sprawdzenia licznika elektrycznego.

Turkowska, nie podejrzewając podstęp, wpuściła rzekomego kontrolera do lokalu.

Nieznajomy stanął w przedpokoju i zamknął za sobą drzwi. Po chwili, przystawivszy Turkowskiej rewolwer do skroni, kazał jej milczeć pod groźbą natychmiastowej śmierci.

Groźny napastnik związał sznurami Turkowską i wrzucił ją do wanny, poczem, zamknawszy okna w całym

lokalu, rozpoczął gospodarę rabunkową.

Turkowska zdołała wydostać się z więzów i rozerwawszy krepujące ją sznury, zbiegła po schodach na podwórze z przeraźliwym krzykiem o pomoc.

Wnet wszyscy lokatorzy domu zapelnili podwórze.

Ze wszystkich telefonów alarmowano policję.

Na ulicy powstało olbrzymie zbiegowisko. Zebrał się tłum, złożony z kilku tysięcy osób.

Bandyta, spostrzegszy, że Turkowska ucieka, wybiegł na podwórze z bronią w rękę, grożąc strzelaniem.

Biegł on za Turkowską, która, przerażona, skryła się w mieszkaniu dorozcy domu.

Bramę zamknięto. Wnet przybył silny oddział policji, który obezwładnił bandytę i pod eskortą odprowadził do komisariatu, a następnie do urzędu śledczego.

Sprawcą napadu okazał się Roman

Kosiński, lat 38, zam. Żórawia 21, właściciel zakładu kotlarskiego.

Kosiński dotychczas nie był sądowo karany i w świecie przestępczym nie jest znany.

Przy bandycie znaleziono: rewolwer, 9 nabożów, sznury i latarę.

## Wilno w obronie Pomorza.

Wilno, 22. 9.

Dziś odbył się w Wilnie przy udziale kilku tysięcy osób wielki wiec manifestacyjny w obronie polskiego morza. Tłumy zgromadzonych wypełniły salę miejską i ulicę Ostrobramską. Na wiecu panował wielki entuzjazm. W manifestacji uczestniczyły organizacje ze sztandarami. Uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której społeczeństwo Wileńszczyzny protestuje przeciwko zakusom Niemiec na granice Rzeczypospolitej i ślubuje, iż bronić będzie polskiego morza do ostatniej kropli krwi. Po wiecu przeszedł ulicami miasta wielki pochód ze sztandarami i transparentami z napisami w obronie polskiego morza i z protestem przeciwko niemieckim atakom.

## Polański wydany.

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

Rząd rumuński wydał władzom polskim Jana Polańskiego, sprawcę zamachu bombowego na poselstwo sowieckie w Warszawie. W dniu wczorajszym Polański przewieziony został pod silną eskortą z Bukaresztu do Warszawy.

## Brüning przeprowadzi narady.

Berlin 22. 9.

W związku z oczekiwanem podjęciem w połowie bieżącego tygodnia rokowań kanclerza z poszczególnymi stronnictwami politycznymi, biuro informacyjne Conti dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że do rokowań tych zaproszone zostaną wszystkie stronnictwa, od których można oczekiwać pozytywnego ustosunkowania się wobec rządu. Kanclerz poza stronnictwami, które popierały rząd dotychczas, nawiąże z całą pewnością rokowania z socjal-demokratami. Rokowania nie mają przesądzać zgóry sprawy przyszłej koalicji rządowej. Kanclerzowi chodzi przede wszystkim o porozumienie się w sprawie tych przedłożeń ustawowych, które już w dawnym Reichstagu uzyskały poparcie pewnej części stronnictw opozycyjnych.

## Nagły wyjazd do Sulejówka.

Warszawa, 23. 9. Tel. wł.

W końcu ubiegłego tygodnia prasa sanacyjna zapowiedziała, że w niedzielę ukaże się nowy wywiad Piłsudskiego. Na niedzielę wyznaczone były także różne posłuchania u prezesa Rady Ministrów.

Jak wiadomo, wywiad nie ukazał się, a posłuchania również się nie odbyły mimo, że zapisani stawili się na oznaczoną godzinę.

Przyczyną tego, jak się okazuje, było, że Piłsudski w sobotę rano wyjechał był niespodziewanie do Sulejówka, skąd w poniedziałek rano jeszcze nie powrócił.

Ciekawe w tem jest jedno, że podobno prasie rządowej zabroniono kategorycznie pisać o wyjeździe.

## Czy jesteś już członkiem Czerwonego Krzyża?

Globig uderzył ręką po boku.

Długi mężczyzna wszedł, kłaniając się.

— No, panowie! Cóż się dzieje? Co? Padamy, czy idziemy w górę?

— A niecierpliw! — krzyknął gospodarz. — Czekajcie.

— Gdy idzie o skórę — odparł przybyły.

— Panie radco Loss, nasze skóry, wszystkie trzy razem zszyte, jeszcze wygodnego siedzenia by nie pokryły. Na szerszych plecach się tam wszystko rozstrzyga. Słyszeliście co?

— Co? to, co wszyscy przewidywali: Sułkowski pierwszym ministrem.

— Ciekawa rzecz! — syknął Hennicke szydersko. — Sułkowski katolik w protestanckiej Saksonji nie może być prezydentem rady, chyba się nawrócił na lutra, a gdyby to uczynił, królby mu w oczy napluł i dał kolanem... nie mówiąc już o królowej.

— A wiesz, że masz słusność — przerwał Globig. — Mnie to na myśl nie przyszło.

— Zapomnieliście o tem, — zawołał Loss, pokazując długie zęby w uśmiechu — że n. pan może zmienić prawo.

— Bez zwolania sejmku? — spytał Hennicke.

Dalszy etap nastąpi.

że Brühl się utrzyma, a gdy się utrzyma, stawię znowu, co chcecie, że z nim nie wytrzyma nikt, i że oto dzisiejszego dnia inaugurujemy panowanie j. k. mości Brühla I-go, które, aby jak najdłużej trwało, Boga błagajmy. Obu nam, panie radco, będzie z tem dobrze... Ale wy pewnie z zamku? Na Boga, co w zamku? Co słychać?

— Nic, cicho jak w grobie; sposobi się żałoba. Ojciec Guarini przemycia stę od kurfirsta do kurfirstowej, Sułkowski na straży stoi od rana, a Brühl nie wiem nawet, co się z nim dzieje...

— Znajdźcie się! — szepnął Hennicke. — Królewiczowa, zszedłszy na kurfirsta żonę i pozbawiona królewskiej korony, podobno temu nierada.

— To ją Brühl robi królową... — rozśmiały się Hennicke

W tej chwili caś zatętniało pod oknem, obaj rzucili się patrzeć; oddział gwardji, już z krepami na rękawach i pokrywaniem krepę zbrojami, pędził ku zamkowi. Kamerdyner dworski w liberyi wielkiej wchodził do kamienicy. Hennicke rzucił się ku drzwiom. Globig wziął za kapelusz. Puknięto, wszedł ogromny mężczyzna z maleńkim biletem w rękę. Hennicke rzucił nań okiem, a Globig z za niego utopił także wzrok ciekawy w karteczkę; nie mógł jej jednak przeczytać, bo ją gospodarz zaraz

wetknął do kieszeni: zbliżył się do kamerdynera i odprawił go kilku cichemi słowami.

Zostali znowu sami.

— Niema w tem tajemnicy — odezwał się Hennicke z uśmiechem. — Podróżba wiele pieniędzy, musimy powymiatać zaśnieki. Niema ich, ale muszą być.

Globig i on wzięli za kapelusze obaj. — Hennicke... spodziewam się, że my z sobą zawsze.

— Nawet gdyby padać przyszło? — rzekł u drzwi stojący gospodarz, krzywiąc twarz ironicznie

— A pocóż, — odparł szybko Globig — owszem, gdy jeden pada, drugi powinien zostać i twardo stać, aby go podnieść. Gdy się przyjdzie do góry pięć, to razem.

— A gdy padać, to kułakiem w kark? — spytał Hennicke.

— Nie, tego nie wymagajmy od siebie, cha! cha!

Podali sobie ręce.

Hennicke już wychodził, gdy w przedpokoju ukazał się nowy przybylec: postać wysoka, długa, chuda, ręce cienkie, nogi jak laski, twarz przeciągła, niepiękna, ale pełna życia i pojętności.

— Patrzcie! i ten tu! — rozśmiały się Hennicke.



# Wielki Zjazd Stronnictwa Narodowego w Toruniu

odbędzie się w niedzielę, dnia 28 września br.

Na Zjeździe tym winni się stawić wszyscy narodowcy.

**KINO DWÓR WĄBRZESKI**  
ZEMSTA MURZYNA z opery „OTELLO”

## Przeгляд prasy.

Otwierają im się oczy?

Organ lewicy sanacyjnej, czyli tak zw. BBS. „Przedświt” wypowiada przeciwko konfiskatom pism:

— „Wszelka cenzura, wszelkie konfiskaty były zawsze w dziejach tylko wodą na młyn agitacji i sprawy tych, którzy są cenzurowani i konfiskowani”.

Bardzo słusznie, widocznie jednak lewica sanacyjna nie wie, co czyni „prawica” pułkownikowska.

Projekt ograniczenia praw Najw. Izby

### Kontrol.

„Polonia” donosi z Warszawy, że rząd obraduje nad ograniczeniem praw Najw. Izby Kontroli Państwa. Zaproponowany projekt przepisu zostawia Izbie tylko prawo badania, czy budżet został wykonany. Natomiast odbiera jej prawo

— „badania celowości, oraz sposobu wykonania wydatków w poszczególnych pozycjach budżetu. Jako powód przeprowadzenia tej reformy podaje komisja dla usprawnienia administracji możliwość ograniczenia liczby urzędników w Najw. Izbie Kontroli Państwa w związku ze zmniejszeniem zakresu jej działania. Nie ulega wątpliwości, że w razie gdyby projekt administracji państwowej został w jakikolwiek bądź sposób wprowadzony w życie, wtedy znikłoby ostatnie ogniwo kontroli nad wydawaniem sum budżetowych przez rząd”.

Na przeszkodzie stoi wprawdzie konstytucja (art. 9). Lecz przecież to „prostituta”... jak ośmiela się mawiać Józef Piłsudski.

### Czy uwięzieni mogą kandydować?

„Nowy Dziennik” porusza bardzo interesujące pytanie: czy uwięzieni posłowie mogą kandydować do przyszłego Sejmu?

— „Kandydaci sejmowi — pisze — muszą własnoręcznie podpisać oświadczenie, że przyjmują kandydaturę. Wątpliwość należy, czy aresztowani posłowie uczynili przed aresztowaniem zadość temu przepisowi. Jeżeli władze więzienne w Brześciu zgodzą się na dopuszczenie do aresztowanych obrońców, czy rodziny przed ostatecznym zgłaszaniem kandydatur, to kandydatury aresztowanych posłów są aktualne. Jeśli atoli obrońcy czy rodziny aresztowanych posłów zobaczą się z byłymi posłami dopiero 21 dni przed wyborami, to aresztowani b. posłowie nie będą mogli w zasadzie kandydować do przyszłego Sejmu. — Chyba, w co należy wątpić, że przewodniczący nie będą ściśle badali podpisów na oświadczeniach kandydatów. Jeśli by aresztowani byli posłowie kandydowali i jeśli by zostali wybrani posłami do Sejmu, to wobec śledztwa, toczącego się przeciwko nim i w związku z wyrokiem, jaki zapadnie w czasie przyszłego procesu, Sąd Najwyższy będzie mógł w razie zakwestjonowania ich prawa wybieralności rozstrzygnąć, czy mogą być posłami. Artykuł bowiem 5 ustęp 2 ordynacji wyborczej przewiduje, że o zakwestjonowaniem prawie wybieralności rozstrzyga wyłącznie Sąd Najwyższy”.

### Właściwa odpowiedź.

„Sanacja moralna” w ostatnich czasach stała się niezwykle czupurną wobec Niemców. Organizuje wiece antyniemieckie, robi niezwykły hałas w całej Polsce, tak, jakgdyby chciała sama siebie przekrzyknąć i zapomnieć o niedawnej swej ustepliwości wobec Niemiec. Oczywiście robi się ten rwetes w obliczu wyborów i chce się na koniu antyniemieckim wjechać do ciał ustawodawczych.

„ABC”, pisząc o wynikach wyborów w Niemczech ze swej strony wyciąga taki słuszny wniosek:

**KINO DWÓR WĄBRZESKI**  
„BARKAN” (Dusze w poztepcie) } Wkrótce  
Premjera.

— „W odpowiedzi na wynik „czarnej niedzieli” w Niemczech, rządy i opinia wszystkich krajów mobilizują się do zdecydowanej akcji w obronie pokoju i traktatów.

Jaka będzie odpowiedź Polski? Jasną jest rzeczą, że pełne bezpieczeństwo i nienaruszalność stanu posiadania zapewnić nam może tylko rząd prawa i ładu, oparty o obrzygnię większość narodu.

Stan chaosu i zamętu, w jakim się obecnie znajdujemy musi ulec jak najrychlej likwidacji.

Odpowiedzią narodu polskiego na wynik wyborów w Niemczech będzie wynik wyborów w dniu 16 listopada. Następnym tych wyborów musi być nowy rząd, który przeprowadzi likwidację zamętu pomajowego w Polsce”.

### Granice „zgody”.

W Wielkopolsce i na Pomorzu sanacja podjęła hałaśliwą kampanję za utworzeniem wspólnego frontu wyborczego polskiego. Jako cel podaje zmniejszenie mandatów niemieckich.

Pomysł ten spotkał się z krótką i jasną odprawą kierowników obozu narodowego. Wywołało to oczywiście ataki furji ze strony prasy i prowodyrów sanacji. Sanacji, rzecz jasna, nie chodzi o żaden wspólny front przeciwniemiecki, lecz tylko o poproszenie o upieczenie własnej pieczeni wyborczej.

Nikt obozowi narodowemu w Polsce nie może zarzucić niezdecydowanej polityki przeciw Niemcom. Troška o ziemie zachodnie była jednym z naczelnych punktów programu obozu narodowego już wówczas, gdy dzisiejsi hałaśliwi oponenti Tre-

viranusa próbowali tworzyć „Polskę” bez Śląska, Wielkopolski, Pomorza itd. „Gazeta Warsz.” słusznie przeto podkreśla:

Ale właśnie, dla utrzymania twardej, niezłomnej postawy społeczeństwa polskiego na ziemiach zachodnich, nie wolno nam w żadnym wypadku łączyć się z obozem, który oprobuje bez zastrzeżeń politykę ustępstw wobec Niemiec i Niemców. Nie wolno nam właśnie w imię interesu narodowego łączyć się z tymi, którzy są odpowiedzialni za nie-szczesną umowę likwidacyjną, zawartą przez rząd sanacyjny, za pozostawienie niekniętemi majątków niemieckich i osad kolonizacyjnych, za prawo osiedlenia się Niemców w Polsce. Nie wolno nam osłabić odporności społeczeństwa ziem zachodnich przez słomianą zgodę wyborczą z tymi, którzy na zaproszenie marszałka Trampczyńskiego do wspólnej akcji na terenie Sejmu przeciw umowom z Niemcami odpowiedzieli odmownie. Mamy bowiem wszelkie prawo sądzić, że po nowych wyborach postąpią tak samo, a wówczas obarczyliśmy nasze sumienie tym potwornym grzechem, że naszymi głosami i naszymi wpływami wybraliśmy ludzi, którzy razem z Niemcami będą głosowali — jak mieli to uczynić w poprzednim Sejmie — za fatalnymi umowami, przygotowanymi przez rząd, którego byli, są i chcą być „współpracownikami”.

I dlatego nie wolno niszczyć odporności ziem zachodnich za cenę bardzo wątpliwego odebrania Niemcom jednego lub dwu mandatów. Lepszy na to sposób — to likwidacja osad kolonizacyjnych, na których siedzą dziesiątki tysięcy wyborców niemieckich.

Jest także i druga granica, której przy wyborach ludziom uczciwym przekraczać nie wolno. To jest granica moralności publicznej.

## Prymat Sokoła Wąbrzeźna.

Wyniki zawodów Sokoła w Toruniu w dniu 21 bm.

W dniu 21 bm. odbyły się w Toruniu zawody lekkoatletyczne o pierwszeństwo IV Okręgu Toruń Tow. Gimn. „Sokół” przy udziale 150 zawodniczek i zawodników. Pomimo niepogody osiągnięto wyniki dość dobre. W zawodach powyższych odniosło wielki sukces gniazdo Wąbrzeźno, zdobywając 20 nagród, w tem cztery mistrzostwa przez Piszczę Tadeusza, najlepszego zawodnika zawodów. Poza tem druhowie nasi wygrali po raz 3-ci zrzędu (sztafeta 4x100 zdobywając na własność nagrodę przechodnią. Tak samo przy silnej konkurencji wygrali sztafetę druhy. Zdobyli tak pokaznej ilości nagród pomimo fatalnych warunków treningowych w Wąbrzeźnie (brak boiska), świadczą że Sokół tutejszy pracuje, wybijając się na czoło gniazd okręgu. Nie mało w tem zasługi p. prezesa Czarnoty-Bojarskiego, który wraz z całym zarządem nie szczędzi trudów, aby gniazdo stało na należytych poziomach. Pracą tą powinny się zainteresować wreszcie czynniki miarodajne, budując boisko sportowe, którego brak daje się odczuwać, aby dać możliwość rozwinąć się talentom zawodników, których jak świadczą wyniki nie brak.

Za tak godne reprezentowanie swego gniazda należy się wszystkim zawodniczkom i zawodnikom pełne uznanie. Wyniki szczegółowo są następujące:

**Klasa A.**  
Bieg 100 mtr. 1. Piszcz Tadeusz Wąbrzeźno 12,8 sek., 2. Lewandowski Chełmża 13,2, 3. Kowalski Toruń.  
Bieg 200 mtr. 1. Piszcz Tadeusz Wąbrzeźno 26,3 sek., 2. Wesolowski Toruń 26,8, 3. Głock Wąbrzeźno 26,9.  
Bieg 300 mtr. 1. Ratajczak Toruń 2,21,1 min., 2. Wesolowski Toruń, 3. Fabiański Toruń.  
Bieg 110 przez płotki 1. Piszcz Tadeusz Wąbrzeźno 20,7 sek., 2. Kowalski Toruń, 3. Górny Chełmża.  
Bieg 3000 mtr. 1. Wiśniewski Chełm

za 9,29 min., 2. Ringert Toruń 10,5.

**Sztafeta 4x100 1. Wąbrzeźno 51,4** Witkowski W., Witkowski J., Glich H., Piszcz T., 2. Toruń 51,8, 3. Chełmża 52,8.

**Skok w dal 1. Piszcz Tadeusz Wąbrzeźno 5,41 mtr., 2. Witkowski J. Wąbrzeźno 5,23 3. Wesolowski Toruń.**

**Skok wzwyż 1. Kowalski Toruń 1,50 mtr., 2. Burkowski Toruń, 3. Gawroński Wąbrzeźno.**

**Skok o tyczce 1. Szlagiewicz Toruń 3,00 mtr., 2. Gawroński Wąbrzeźno 2,73, 3. Janowski Wąbrzeźno 2,43 mtr.**

**Rzut oszczepem: 1. Serocki Toruń 38,25 mtr., 2. Lewandowski Chełmża 33,27 mtr., 3. Janowski Wąbrzeźno 31,84 mtr.**

**Rzut dyskiem L. Winiarski Chełmża 28,70 m., 2. Lewandowski Chełmża 25,80, 3. Winiarski Toruń 25,52.**

**Klasa B.**  
**Bieg na 100 mtr.: Lipiński Chełmża 13,5. Sposjanowski Chełmża 13,6.**

**Bieg na 85 mtr. przez płotki: 1. Chrzastowski Toruń 21,9. 2. Sposjanowski Chełmża 22,1.**

**Bieg 1500 mtr.: Światalski Toruń 6 m. 18,9. Pratoski Toruń 7,15. 3. Nadolski Kowalewo 7,36.**

**Skok w dal: Nadoko Kowalewo 4,85. 2. Karaszewicz Chełmża 4,76.**

**Rzut oszczepem: 1) Bojawoski Chełmża 26,74. 2) Stańczewski Wąbrzeźno.**

**Skok wzwyż: L. Nadolski Kowalewo 1,36. 2) Kozłowski Kowalewo 1,35.**

**Zawody dla druhen.**  
**Bieg na 60 mtr.: Drabińska Toruń 9,4. 2) Soczanowska Toruń 9,8.**

**Sztafeta 4x75: 1. Wąbrzeźno 50,2 sek. w składzie Witkowska, Szczodrowska Tarczewska I. i Tarczewska II.**

2. Toruń, 3-ciej miejsce zajęła Chełmża.

Po zawodach odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom oraz zabawa taneczna w lokalu Eldorado.

## Przyczyny nawrócenia się

pisarki angielskiej na łono Kościoła katolickiego.

Znana pisarka angielska, Niro Sheila Kaye-Smith, która parę miesięcy temu przeszła z anglikanizmu na katolicyzm o. powiada w „Dublin Review” historię swego powrotu na łono Kościoła katolickiego. — Geneza jej nawrócenia łączy się z przywiezieniem jej z Rzymu przez pewnego duchownego anglikańskiego medalika i relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Od

tej chwili zaszła w duszy pisarki wielka zmiana. Rozmyślania nad wielką „małą Świętą”, która ze słabego dziecka dochodzi do doskonałości w życiu ziemskim, skłaniają ją do poważnych refleksyj, a następnie do przejścia na katolicyzm.

Kaye-Smith wskazuje w opisie swego nawrócenia na kontrast między Kościołem katolickim a anglikańskim, który w prze-

**KINO DWÓR WĄBRZESKI**  
ZEMSTA MURZYNA z opery „OTELLO”

ciwieniu do pierwszego w ciągu 300 lat swego istnienia nie potrafił dorzucić do kalendarza Świętych ani jednego nazwiska. Zresztą sami nawet wyznawcy anglikańscy wykazują pewną obojętność i niezrozumienie, o ile chodzi o zasługi tych postaci, które są czone w ich wyznaniu. Wkońcu autorka wskazuje na rozbić kościoła anglikańskiego, oraz na chaos, jaki w nim panuje.

## KRONIKA.

Czwartek: Wład, z Gieln.  
Piątek: Cyprjana i Jusłyny.

© Przypominamy wszystkim, że już czas najwyższy odnowić przedpłatę na następny miesiąc za „Gazetę Wąbrzeźską”. Tylko bowiem do 25 bm. przyjmują listonosze przedpłatę i od regularnego uiszczenia jej zależy punktualność dostarczenia pierwszych egzemplarzy na początku przyszłego miesiąca. Prosimy zatem niezwlekać i równocześnie zachęcać innych do zaabonowania naszego pisma.

© Rejestracja poborowych. Miejski urząd policyjny ogłasza (wid. dział ogłoszeń) rejestrację mężczyzn urodzonych w roku 1910. Ponieważ niewypełnienie obowiązku rejestracji, pociąga za sobą wysoką karę, więc zwracamy zainteresowanym uwagę na powyższe ogłoszenie, w którym jest dokładnie wyszczególnione wszystko dotyczące dokonania obowiązku rejestracji się.

Rejestracja 18-toletnich. Jednocześnie z ogłoszoną rejestracją poborowych o czym wspominaliśmy powyżej ogłasza również Miejski Urząd Policyjny rejestrację 18-letnich czyli wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1912.

© Baczość Młodzi O. W. P. Zebranie Obozu Wielkiej Polskiej sekcji Młodych z udziałem starszych odbędzie się w najbliższy czwartek o godzinie 7,30, wieczorem w lokalu p. Klimka St. przy Rynku. Obecność wszystkich obowiązkowa.

© „Od naszego morza”. Pod tym na główkiem wychodzi w Grudziądzu dwutygodnik przeznaczony dla młodzieży polskiej a poświęcony zagadnieniom morskim. Pismo to posiadające cały szereg wybitnych współpracowników czyni w zupełności zadość zadaniom jakie sobie przedsięwzięło. Ponieważ jest jeszcze jednak mało rozpowszerechnione, więc polecamy wszystkim gorąco z czasopiśmie tem się zaznajomić. Opłata abonamentowa jest bardzo niska, gdyż wynosi zaledwie 75 gr. miesięcznie.

© Ujęcie szpiega niemieckiego w Nielubiu. W sobotę dnia 20. bm. został w Nielubiu pod Wąbrzeźnem aresztowany niejaki Siemiątkowski Antoni. Dotychczasowy materiał obciążający wykazuje, iż zapłacono mu za jego usługi znaczne kwoty. Aresztowanego szpiega na rzecz Niemiec odstawiono do więzienia przy sądzie okręgowym w Toruniu. Ze względu na toczące się śledztwo władze odmawiają dania nam zapanowania bliższych wiadomości. Podamy skoro śledztwo zostanie definitywnie ukończone.

© Co grają w kinach? W kinie „Słońce” wyświetla się we czwartek 25 bm. wielki podwójny program jako pierwszy „Prawo męża” z Billie Dowe i Rod la Roque, przedstawiający kość prawa meżowskiego. Jako drugi wyświetla się bezbronnie dziewczę ze znaną gwiazdą która w swej nowej produkcji odzwierciedla dzieje uwiedzionej młodej studentki.

W kinie „Dwór Wąbrzeźski”. We czwartek dnia 25 bm. ukaże się na ekranie Emil Janings w niezapomnianym obrazie „Zemsta murzyńska”. Jest to prze-róbka opery „Otello”. Największy tragiczny światła rolę Otella oddaje znakomicie Jego partnerami są Werner Kraus i Lya de Putti.

**KINO DWÓR WĄBRZESKI**  
„BARKAN” (Dusze w poztepcie) } Wkrótce  
Premjera.



**Z Pomorza.****CHOJNICE.**

**Rozprawa o defraudację 10 tysięcy złotych.** We czwartek odbywała się przed Izłą Karną sądu okręgowego w Chojnicach rozprawa o defraudację 10 tysięcy złotych. Na ławie oskarżonych zasiadł J. Plata, były kierownik filii Kasy Chorych w Brusach. Akt oskarżenia zarzucał Pl., że w czasie od 1927 do 1928 roku zdefraudował przeszło 10 tysięcy złotych z filii Kasy Chorych w Brusach. Oskarżony w zupełności do winy się przyznał. Wobec tego tak prokurator jak i obrońcy rzekli się przesłuchania 28 świadków wezwanych na rozprawę. Sąd po dłuższej naradzie skazał Platę na 18 miesięcy więzienia, z czego mu 6 miesięcy darowano przez amnestję. Sąd przyznał oskarżonemu okoliczności łagodzące.

**NOWEMIASTO.**

**Okropne nieszczęście.** Bronisław Falowski zatrudniony był w cegielni p. Schubringa przy kopaniu gliny w dole. Naraz wał gliny rozluźnił się. F., spostrzegłszy

szy nagle niebezpieczeństwo, prawdopodobnie na chwilę stracił przytomność umysłu, gdyż nie zdążył się zbyt szybko usunąć. Złuzniony wał gliny uderzył go w głowę i przewrócił, przysypał. Po wydochnięciu go z pod gliny stwierdzono złamanie kręgosłupa w karku. Złotki odstawiono do kostnicy szpitala. Zmarły osierocił żonę i czworo dzieci, z których dwoje bliźnięt urodziło się przed trzema tygodniami.

**PELPLIN.**

**Zgon kapłana.** Dnia 18 września 1930 r. zmarł w Panu ks. radca Mieczysław Rzewuski, proboszcz w Miłobądku, członek Sodalitji św. Ignacego.

Donosząc i tem, prosi zarząd ks. ks. sodalisów o jak najrychlejsze odprawienie mszy św. za duszę nieboszczyka.

**CEKCYN, pow. tucholski.**

**Zgon ofiary własnej nierozwagi.** Niedawno temu donosiliśmy, że córka kolejarza Daszkowskiego, używając do rozpalenia ognia nafty, wskutek eksplozji bańki z naftą odniosła ciężkie poparzenia. Otóż biedna ofiara własnej lekkomyślności przewieziona do zakładu św. Boromeusza w

Chojnicach, zmarła tam po kilkudniowych straszliwych męczarniach.

**DALWIN, pow. tczewski.**

**Protest przeciwko mowie Treviranusa** uroczyste na posiedzeniu rady gminnej w Dalwinie został w postaci jednogłośnie przyjętej rezolucji powzięty. Taką samą rezolucję powzięła rada gminna w Malininie.

**WEJHEROWO.**

**Za usiłowane zabójstwo.** Ostatnio odbyła się przed rozszerzoną Izłą Karną tutejszego sądu rozprawa o usiłowanie zabójstwa, za co oskarżony był Augustyn Diesing z Osowy, który w lipcu rb. usiłował zabić swego gospodarza w Wielkim Kacku, u którego służył, strzelając do niego z dubeltówki z bliskiej odległości, raniąc go poważnie. Sąd skazał Diesinga na 3 lata więzienia.

**SEMLIN, pow. starogardzki.**

**Włamanie.** W nocy na 17 bm. nieznani sprawcy dokonali włamania do zabudowań gospodarza p. Teodora Kresma. Złodzieje skradli z zamkniętej piwnicy wię-

kszą ilość masła i sera i z piekarnika większą ilość chleba. Policja jest na tropie złodziei. Odwiedzili oni prawdopodobnie już raz poszkodowanego.

**HUMOR****Kwalifikacje.**

Do pewnego wielkiego magazynu zgłasza się kandydat na stróża. Pryncypał pyta się:

„Jakie pan ma zalety, dzięki którym szczególnie nadawałby się pan do tego zajęcia?”

„Budzę się przy lada szmerze, panie pryncypale.”

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Edward Piszczyński, Wąbrzeźno, Wolności 55. Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Druk: Drukarnia Toruńska S. A. w Toruniu.

**KINO „DWÓR WĄBRZESKI“**

Dzisiaj ostatni dzień.  
Pocz. o godz. 8,30.

W 558

Dzisiaj podwójny program.  
Wstęp na salę 2 osoby na 1 płatny bilet.

**1. SOKOŁ PRERYJ** Wzruszający dramat przywódcy nieustraszonych skautów.

W rol. główn.: Głośny bohater Dzikiego Zachodu Fred Thomson.

**2. HARRY LIEDKE** w filmie **Dziewczę z huśtawki.**

Do tego wesoły nadprogram.

Czwartek, i piątek 25 i 26 bm.  
Początek o 8,30

Emil Janings  
Lya de Putti  
Werner Krauss  
w obrazie

**„Zemsta murzyna“**

z opery „Otello“

— Wielki dramat reżyserji —  
Dymitra Buchowieckiego.

**KINO SŁOŃCE**

Hotel „Pod białym orłem”  
właściciel Fr. Szymański.

Dzisiaj w środę, dnia 24. o godz. 8,15 wiecz. rekordowy program, razem 22 aktów (dramat). Realizacji najświetniejszego pisarza George Fitzmauritze. W roli tyt.: Billie Dove i Rod la Rocque. Oraz po raz ostatni „ARKA NOEGO“.

We czwartek, dnia 25. i w piątek, dnia 26. punkt o godzinie 8,15 wyświetlamy potężny dramat, ilustrujący tragiczne dzieje uwiedzonego dziewczęcia pod tyt. **„BEZBRONNE DZIEWCZĘ“**. Program podwójny razem 20 aktów. W rol. głów. największa tragiczka Ewelina Holt, bohatersko sekunduje Ernst Verhees. Jest to historia młodego życia, która wyciska łzy i wstrząsa sumieniem każdego. Jako drugi program po raz ostatni **„PRAWO MĘŻA“**. W-563

Następny program:

**„4-ch djabłów“**

czyli niedola 4 sierot. W rol. tyt. Janet Gaynor, Mary Duncan, Charles Morton.

**Obwieszczenie**  
dotyczące rejestracji osmnastoletnich rocznika 1912.

Na mocy art. 20 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 wzywamy wszystkich mężczyzn zamieszkałych na terenie miasta Wąbrzeźna, a urodzonych w roku 1912 aby w czasie od 15. 9. do 15. 10. 1930 r. zgłosili się w biurze Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (Ratusz pokój 3-4) w godzinach urzędowych i to poniedziałki, czwartki i soboty od godz. 9-12-iej przed południem celem zapisania do rejestru osmnastoletnich.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć dokumenty stwierdzające datę i miejsce urodzenia, narodowość, wyznanie, zawód wzgl. zatrudnienie i wykształcenie.

Winni niedopełnienia wyżej wymienionego obowiązku bez usprawiedliwionych przyczyn względnie zgłaszają się po terminie ustalonym ustawą lub wcale zgłoszenia nie dokonają, pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej w myśl art. 87 wyżej cytowanej ustawy.

Wąbrzeźno, dnia 13. IX. 1930 r.

W 562

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego  
Schwarz, burmistrz.

**BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!**  
Z powodu likwidacji mego składu sprzedaję korzystnie

maszyny rolnicze, maszyny do szycia, wirówki, rowery, patefony oraz wózki dziecięce — krajowe i zagraniczne, po cenach fabrycznych — długoterminowe spłaty i bardzo dogodne warunki. — J. Bromberg, Lubicz koło Torunia telefon 19.

**Przetarg przymusowy.**

Dnia 25 września 1930 r. o godz. 12 w połud. sprzedawca będę w drodze przetargu przymusow. najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Juliana Horsta w Przydworzu

byczka i sieczkarkę, Główniecki, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

**Przetarg przymusowy.**

Dnia 25 września 1930 r. o godz. 12,30 po poł. sprzedawca będę w drodze przetargu przym. najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Jana Pakulskiego w Przydworzu zbiór z około 6 móróg żyta i 3 morgi jęczmienia, żrebaka, 2 maciory, 2 prosiaki.

Główniecki, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

**Mieszkanie**

4 - 5 pokojowe

zaraz

do wynajęcia.

Warunek: Czynnosc za rok zgóry. Zgłoszenia do eksp. Gazety Wąbrzeskiej.

**OBWIESZCZENIE**

dotyczące rejestracji rocznika 1910.

Na mocy art. 22 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. oraz § 90 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16. V. 1930 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Zagranicznych, Skarbu, Sprawiedliwości, Wyznań, Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, Komunikacji oraz Pracy i Opieki Społecznej w sprawie wykonania ustawy z dnia 23. V. 1924 o powszechnym obowiązku służby wojskowej, mienionej i uzupełnionej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11. stycznia 1928 r. wzywamy wszystkich mężczyzn urodzonych w roku 1910 oraz mężczyzn w wieku 23 do 50 roku życia,

którzy się do spisów poborowych dotychczas nie zgłosili i nie zostali wpisani do spisu poborowych aby w ciągu miesiąca października i listopada 1930 r. zgłosili się w biurze Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego (Ratusz pokój 3-4) w godzinach urzędowych w poniedziałki, czwartki i soboty od godziny 9 — 12-iej przed południem celem zapisania do spisu poborowych.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji osmnastoletnich oraz dokumenty stwierdzające datę i miejsce urodzenia, narodowość, wyznanie, zawód wzgl. zatrudnienie i wykształcenie.

Zgłoszenia do ochotniczej służby w wojsku stałem wzgl. jej odbycie przed wejściem w wiek poborowy nie zwalnia od obowiązku zgłaszania się do spisu poborowych.

Winni nie dopełnienia wyżej wspomnianego obowiązku bez usprawiedliwionych przyczyn wzgl. zgłaszają się po terminie ustalonym ustawą lub wcale zgłoszenia nie dokonają, pociągnięci będą na podstawie art. 87. ustawy z dnia 23. V. 1924 do ukarania grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni. wzgl. obu karom łącznie

Wąbrzeźno, dnia 22. września 1930 r

Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

**SZWARZ - burmistrz.**

**Przetarg przymusowy**

Dnia 25 września 1930 r. o godz. 2,30 po poł. sprzedawca będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Stanisława Szwendrowskiego w Przydworzu maciorę, cielaka i wirowkę. Główniecki kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**Przetarg przymusowy**

Dnia 25 września 1930 r. o godz. 3-ciej po poł. sprzedawca będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Władysława Stankowskiego w Przydworzu 2 prosiaki. Główniecki, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

**Uczeń kominiarski**

może się zgłosić

**Bardjan**  
ul. Pomorska 12.

**PIEC**

do centr. ogrzewania  
4 - 5 pokoi  
sprzedam zaraz

**St. Zurański**

Kolejowa 2, W545

Zamówienia  
na wszelkie

**DRUKI**

— przyjmuje —

**„Ziemia Chełmińska“**  
ręcząc za wzorowe i szybkie wykon.  
— po cenach przystępnych. —

**KUPUJCIE U SWOICH.**

Niżej podajemy 2 kwity do zamówienia „Gazety Wąbrzeskiej”. Ktoby już odnowił prenumeratę niechajże kwit wytnie i da go sąsiadowi który wypełnione zamówienie niech odda na pocztę lub listowemu, który się zgłosi po odbiór pieniędzy.

**Do Urzędu Pocztowego w**

**Zamówienie.** Niniejszem zamawiam wychodzącą w Wąbrzeźnie 3 razy tygodniowo „Gazetę Wąbrzeską” na październik 1930 za zł 1,70 włącznie opłat poczt. Gazetę odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem\*)  
Należytość za prenumeratę proszę ściągnąć przez listowego.

Imię i nazwisko .....

Miejsc.: ..... ul. i nr. ....

Kwit pocztowy na zł ....., tytułem przedpłaty „Gazety Wąbrzeskiej” za październik 1930 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

....., dnia ..... 1930 r.

(Niestosowne wykreślić.) podpis: .....

**Do Urzędu Pocztowego w**

**Zamówienie.** Niniejszem zamawiam wychodzącą w Wąbrzeźnie 3 razy tygodniowo „Gazetę Wąbrzeską” IV kwartał 1930. za zł 2,09 włącznie opłat poczt. Gazetę odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem\*)  
Należytość za prenumeratę proszę ściągnąć przez listowego.

Imię i nazwisko .....

Miejsc.: ..... ul. i nr. ....

Kwit pocztowy na zł ....., tytułem przedpłaty „Gazety Wąbrzeskiej” za IV kwartał 1930r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

....., dnia ..... 1930 r.

(Niestosowne wykreślić.) podpis: .....